

Największym beneficjentem jest budowlanka

data aktualizacji: 2021.04.15 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. arch redakcja)

Jednorazowy, najwyższy przelew wykonany przez Powiatowy Urząd Pracy w Skierniewicach będący dofinansowaniem części kosztów wynagrodzeń pracowników, to 1 005 649,17 złotych. Pieniądze przelane zostały na konto przedsiębiorstwa EL-IN (firma zajmuje się budownictwem kubaturowym, kolejowym i energetycznym). Firma ta z Polskiego Funduszu Rozwoju w czasie pandemii pozyskała dodatkowo 3 500 000 złotych.

Wyszukiwarki beneficjentów pomocy publicznej sudop.uokik.gov.pl za sprawą epidemii koronawirusa i uruchomienia przez rząd tarczy antykryzysowej i finansowej cieszy się dużą popularnością. Tutaj po numerze NIP można sprawdzić, jakie wsparcie od państwa dostała dana firma.

340 podmiotów otrzymało w 2020 roku dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników oraz należnych od tych wynagrodzeń składek na ubezpieczenie społeczne - informuje Powiatowy Urząd Pracy w Skierniewicach.

Do firm sektora budowlanego w powiecie popłynęło z tego tytułu **3 903 322,13 zł**. Do tego należy dodać kwotę wsparcia dla podmiotów, które pracują w branży - biur projektowych, geodezyjnych,

firm zarządzających wnętrza czy przestrzeń zieloną - to łącznie jeszcze **226 193,69 zł**. Pomoc popłynęła również do firm ubezpieczających majątki - **9 907,13 zł**. Pieniądze z tzw. rządowej tarczy urząd pracy w Skierniewicach wypłacił dwóm agencjom pracy tymczasowej - **49 672,08 zł** KOMIE WORK i **4 139,34 zł** firmie ALMAG.

*- Cała ta tarcza polegała na tym, by udało się utrzymać istniejące miejsca pracy. Nasza rola w procesie przyznawania wsparcia ograniczała się do bycia sprawnymi weryfikatorami wniosków pod względem formalnym. Pracodawca składał nam oświadczenie, że odnotował spadek obrotów, w zależności od wykazanej kwoty my przyznawaliśmy kwotę dofinansowania do każdego pracownika - mówi dyrektor **Ryszard Pawlewicz**. Szef PUP zastrzega, że urzędnicy mu podlegli uznawali, że składający pod odpowiedzialnością karną oświadczenie wykazuje autentyczną sytuację. - Naszym obowiązkiem było w ciągu 48 godzin od złożenia dokumentów wypłacić przedsiębiorcy wsparcie. I choć w to trudno uwierzyć, dotrzymywaliśmy terminów.*

W konsekwencji PUP w Skierniewicach doczekał się podziękowania od wojewody.

Pieniądze wypłacane były taśmowo. Zasady były czytelne - wykaz rok do roku takie dwa miesiące, w których odnotowałeś spadek obrotu. Jeśli było to 30 proc. do każdego pracownika dostawałeś 1300 zł dofinansowania plus ZUS. Jeśli obroty we wskazanym okresie spadły o 50 proc. dofinansowanie wynosiło 1800 zł do pracownika, 80 proc. spadku oznaczało 2380 zł na pracownika plus ZUS - wyjaśniają urzędnicy.

Jednym z beneficjentów publicznej pomocy w Skierniewicach jest firma MP Michał Piotrowski. Zaczerpnięta z oficjalnych źródeł informacja dotycząca działalności przedsiębiorstwa robi wrażenie. Na liście prowadzonych działalności (PKD) znajdujemy niemal 68 pozycji - od produkcji wyrobów z papieru i tektury, pieców i palenisk, robót budowlanych, przez tynkowanie i posadzkarstwo, przez transport, prowadzenie hoteli, prowadzenie stron internetowych, działalność prawniczą, a także w zakresie architektury, tłumaczeń, działalności fotograficznej, prowadzenie agencji pracy tymczasowej, organizowanie targów, po rekreację. Firma otrzymała łącznie dofinansowanie w wysokości 490 987,68 zł.

- My nie analizowaliśmy informacji przedkładanej nam przez firmy, weryfikacja nie trwałaby wówczas 48 godzin. Chcę natomiast powiedzieć, że gdy ta pomoc ruszyła, my dziennie wystawialiśmy ponad 200 przelewów. Wtedy wypłacaliśmy też dotacje na pokrycie bieżących kosztów działalności gospodarczej (w sumie ponad 4600 decyzji). Jeżeli ktoś wykazał nieprawdę we wniosku, informację może weryfikować urząd skarbowy.

Ryszard Pawlewicz, dyrektor PUP w Skierniewicach przyznaje - mieliśmy kilka sytuacji, gdy podejrzewaliśmy popełnienie przestępstwa. Firma o te same pieniądze występowała bowiem do kilku urzędów pracy. W takich sytuacjach informowaliśmy organy ścigania o próbie wyłudzenia. Nie chodziło jednak o duże pieniądze.

Pod względem wysokości otrzymanego wsparcia (dofinansowania), najwyższe otrzymali w branży budowlanej: FAMBUD - 444 648,57 zł, KONS-MET - 284 397,27 zł oraz SFAMASZ - 253 896,80 zł.

Branża „gastro” wciąż znajduje się na końcu listy biznesów przewidzianych do luzowania sanitarnych obostrzeń. Mówią - od roku mamy zakaz pracy, tego nikt nie wytrzyma. Zwłaszcza, że zadłużenie sektora było duże już przed pandemią. O pomoc do PUP w Skierniewicach wystąpili restauratorzy i właściciele gastronomii, jedna z mocniej dotkniętych pandemią grup. Ile osób straciło pracę na lokalnym rynku pracy? Brak danych. Znamy kwoty wsparcia - łącznie niespełna 1,3 mln zł. Nawet te oscylujące w okolicy pół miliona są jednak niewystarczającym wsparciem, by pozwolić przetrwać - słyszymy.

Cukiernia Chojecki otrzymała dofinansowanie miejsc pracy w wysokości 470 525,73 zł. To zdecydowanie najwyższa pomoc. Hotel DWOREK otrzymał 69 230,41 zł, Restauracja Alhambra - 48 233,14zł, Catering Wpół drogi - 43 599,48zł, porównywalne wsparcie - 43 941,87 zł - to dofinansowanie dla Mag-Kinga, OpenCaffe - 31 921,95 zł. Co ciekawe, po wsparcie skutecznie sięgnął zespół pracujący na weselach. Dofinansowanie, jakie otrzymał, to ponad 50 000 zł.

Obawa przed zakażeniem koronawirusem powstrzymywała pacjentów przed mniej pilnym leczeniem stomatologicznym. Właściciele gabinetów sięgnęli po tarczę, łącznie z urzędu pracy do przedsiębiorców popłynęło niemal 38 000 zł wsparcia.

Jedno z większych jednorazowych dofinansowań części kosztów utrzymania miejsc pracy przyznano fabryce suwaków ZIPO - 390 701,34 zł. Fermot sięgnął po wsparcie w wysokości 335 382,39 zł.

Po pomoc sięgnęli transportowcy. PUP w Skierniewicach firmom przewozowym, spedycyjnym oraz szkołom nauki jazdy łącznie wypłacił łącznie ponad pół miliona złotych na utrzymanie miejsc pracy.

Raport dotyczący dofinansowania działalności gospodarczych pokazuje, jak silny jest w mieście i okolicy przemysł meblarski. RC Desing Sp. Zoo. otrzymała 435 098,17 zł dofinansowania, Firma "BIS" 173 419,05 zł, Sofline Prestige - 118 721,04 zł.

Beneficjentami pomocy były spółki miejski - ośrodek sportu (406 184,20 zł), Zakład Utrzymania Miasta (303 712,41 zł) oraz Pływalnia Nawa (261 219,66 zł).

Ponad 41 milionów złotych na pomoc przedsiębiorcom w czasie pandemii

Jak informuje Powiatowy Urząd Pracy, na naszym terenie, z tarczy skorzystało łącznie 4680 podmiotów. - Gdyby nie to wsparcie, mielibyśmy rekordowe bezrobocie - przekonuje Ryszard Pawlewicz, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Skierniewicach.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/38416-najwiekszym-beneficjentem-jest-budowlanka>